

Dr Aneta Jegier



Waga wychowania przedszkolnego w procesie przygotowawczym dziecka do podjęcia nauki w szkole

W dzisiejszym świecie nikt nie kwestionuje ważnej roli wychowania przedszkolnego w procesie edukacji człowieka. Badania dotyczące rozwoju dzieci już od dawna wskazują na olbrzymie znaczenie dostępu do edukacji w najmłodszych latach. W świetle wiedzy naukowej o procesach rozwoju i efektywnych sposobach uczenia się-
nauczania najważniejszym celem oddziaływań przedszkola jest wszechstronny rozwój dzieci na miarę ich możliwości. Jednocześnie zawarty jest tu istotny obszar przygotowania dzieci do funkcjonowania w roli uczniów. *Dzieci uczęszczające do placówek wychowania przedszkolnego – niezależnie od formuły organizacyjnej i miejsca, gdzie się znajdują – muszą mieć zapewniony taki zakres edukacji, który przyczyni się do wspomagania ich rozwoju umysłowego oraz dobrze przygotuje je do nauki szkolnej i do radzenia sobie w sytuacjach życiowych¹.*

W okresie przedszkolnym działania wychowawcze i edukacyjne przynoszą najlepsze rezultaty. Dzieci są już na tyle dojrzałe, aby znieść na kilka godzin rozłąkę z bliskimi i cieszyć się relacjami z rówieśnikami i obcymi dorosłymi. To sprawia, że są podatne na wpływy otoczenia, dzięki czemu kształtują swoje predyspozycje rozwojowe, w tym także zdolność uczenia się. Nabywając wiedzę i umiejętności, dzieci stają się coraz bardziej sprawne, samodzielne, zaradne, tym samym coraz lepiej przygotowane do racjonalnego radzenia sobie w nowych i czasem trudnych sytuacjach, których nie brak w szkole. Środowisko szkolne stawia bowiem przed dziećmi szereg wymagań. Należą do nich właściwe relacje z innymi

dziećmi i nieznanymi wcześniej dorosłymi. *Dzieci muszą ukierunkowywać swoją uwagę na wybrane aktywności, muszą przebywać w dużej bliskości z innymi dziećmi, dostosowywać swe działania do życzeń dorosłych, wykonywać wiele poleceń i współpracować z rówieśnikami w sytuacji ciągle zmieniających się zadań i okoliczności².*

Dlaczego trudniej przygotować dzieci do wymagań szkoły w domu przy pomocy bliskich dziecku osób? Przede wszystkim dlatego, że wymagania szkolne są bardzo mocno związane z umiejętnościami społecznymi, jakie prezentują dzieci. W rodzinie nie możemy, a czasem nie potrafimy, wykształcić w dzieciach umiejętności, które są niezbędne w prawidłowym funkcjonowaniu w szkole. Poza tym w domach rodzinnych panują warunki, które są zupełnie różne od warunków przedszkolnych i szkolnych. Kiedy dzieci potrzebują spokoju, znajdują takie miejsca w domu, gdzie nikt im nie przeszkadza. Mogą spędzać czas tak jak chcą, bo to bliscy często spełniają dziecięce życzenia. Jednocześnie dzieci wychowywane przez samych dorosłych mają mało okazji, aby stać się samodzielne. Wszelkie przejawy dążenia do niezależności są uznawane za zbyt obciążające dla dziecka lub powodujące zbyt wiele szkód, co w rezultacie powoduje wyręczanie dziecka przez dorosłych, komentarze typu: „jeszcze się w życiu namęczy, teraz niech się bawi”, „mamusia to szybciotko zrobi” itp. Tym samym nieświadomie bliscy uczą dzieci bezradności, czekania, aż zrobi to za nie ktoś inny. Ten nawyk maluchy przenoszą na sytuacje zadaniowe typu intelektualnego.

¹ Gruszczyk-Kolczyńska E. *Komentarz do podstawy programowej wychowania przedszkolnego* [w:] *Wychowanie przedszkolne i edukacja wczesnoszkolna*, t. 1, http://www.men.gov.pl/images/stories/pdf/Reforma/men_tom_1.pdf

² MacGinnis E., Goldstein A.P. *Kształtowanie umiejętności prospołecznych małego dziecka. Profilaktyka agresji i zaburzeń zachowania w przedszkolu i przygotowaniu do szkoły*, Instytut Amity, Warszawa 2003.

Gdy trzeba się zmobilizować i wykonać zadanie, dzieci okazują bezradność – czekają na pomoc dorosłego, marudzą lub płaczą. Zdążyły się nauczyć, że swoim zachowaniem mogą wymusić pomoc. Niestety w szkole takie zachowanie nie przynosi oczekiwanego rezultatu i część dzieci nie będzie w stanie sprostać wymaganiom nauczyciela, więc poniesie porażkę. Dlatego

nauczyciele w przedszkolu dobrze wiedzą, że nauczanie dzieci sprawności w czynnościach samoobsługowych zwiększa ich szansę na sprawność w czynnościach intelektualnych. Nie do przecenienia jest fakt, iż to właśnie w przedszkolu dzieci mogą nabyć poczucie samodzielności i sprawstwa.

Uczą się wielu nieznanymi wcześniej zachowań i umiejętności. W szkole bowiem oczekuje się, że wcześniej już opanowały umiejętności, które pozwalają im właściwie funkcjonować w roli ucznia.

Do takich umiejętności należy **słuchanie**. W przedszkolu specjalnie aranżowane są sytuacje wymagające uważnego słuchania. Jedną z ważnych zasad jest: jedna osoba mówi, inni słuchają. Dzieci uczą się, że gdy nauczyciel prosi o wykonanie polecenia, to może zwrócić się do konkretnej osoby lub do całej grupy. To oznacza, że każde dziecko w grupie ma polecenie wykonać, mimo że nauczyciel nie zwrócił się do konkretnego dziecka. Dzięki tej umiejętności maluchy unikają nieporozumień w szkole. Łatwo bowiem o porażkę, gdy nauczyciel prosi o wyjęcie z tornistrów książki czy zeszytu, a dziecko uważa, że jego to nie dotyczy, ponieważ nauczyciel nawet nie patrzył w jego stronę ani nie zwrócił się do niego po imieniu. W domu rodzice kierują polecenia do swojego dziecka, zbliżając się do niego, mówiąc po imieniu, wchodząc z nim w bliską relację. Inaczej jest w szkole,

dlatego umiejętność słuchania oznacza dużo więcej niż tylko słyszenie, że ktoś coś mówi.

To również umiejętność odrzucenia innych informacji, czyli wyłowienie głosu nauczyciela z szumu panującego w klasie, to również rozumienie tego, co mówi nauczyciel czy rówieśnik, mimo że nie zwraca się on bezpośrednio do dziecka, oraz zapamiętanie ważnych treści, jak np. co należy jutro przynieść.

Ważną umiejętnością społeczną jest także **proszenie o pomoc**. W grupie przedszkolnej jest wiele dzieci, co sprawia, że aby uzyskać pomoc, nie wystarczy stać i czekać. Należy się umieć zwrócić z prośbą o pomoc do nauczyciela lub rówieśnika. To wymaga pokonania lęku przed wyśmianiem przez kolegów, być może zmierzania się z odmową, znalezienia się w centrum zainteresowania innych, bo „przecież wszyscy dowiedzą się, że nie potrafię” i umiejętności sformułowania prośby w taki sposób, aby ten, do kogo się mówi, mógł zrozumieć, w czym jest problem. W przedszkolu jest wiele sytuacji, które kształtują właściwą postawę i umiejętność proszenia o pomoc. Rodzice, dziadkowie czy opiekunki najczęściej sami zauważają, że dziecko sobie nie radzi, i szybko pomagają. Jak już wspomniano, czasem wręcz wyręczają dziecko i zanim ono zdąży wyrazić prośbę, już nie ma powodu, żeby prosić. W szkole tak nie będzie, jeśli dziecko czegoś nie potrafi, to musi umieć zwrócić się o pomoc i konkretnie ją wyrazić. Bierność i oczekiwanie, że nauczyciel sam się domyśli, może spowodować narastanie zaległości i pojawiające się trudności ze zrozumieniem treści zajęć, a w konsekwencji niepowodzenie w nauce.

Podobne dylematy dziecko musi pokonać, aby nabyć umiejętność niezbędną w szkole, jaką jest **zadawanie pytań**. Oczywiście wiek pytań zaczyna się dużo wcześniej i dzieci umieją pytać: „a po co?”, „dlaczego?”. Problem polega na tym, że często ich pytania nie dotyczą aktualnie prowadzonej rozmowy, nie są konkretne, w wyniku czego dziecko może nie otrzymać takiej informacji, jaka jest mu potrzebna. Sztuka zadawania pytań jest też nieodłącznie związana ze sposobem ich zadawania. Dziecko musi się nauczyć, że pytanie musi być zadane w kulturalny sposób, odpowiednim tonem, we właściwej formie i w stosownym momencie.

Inną ważną umiejętnością jest **działanie według wskazówek**. W wielu domach jest tak, że dziecko w wieku przedszkolnym ma możliwość bawienia się tak długo, aż się nie znudzi i nie przeszkadza dorosłym. Wtedy bliscy starają się „czymś” dziecko zająć. W przedszkolu czas jest dość precyzyjnie zaplanowany. O określonych

porach są posiłki, leżakowanie, zajęcia dydaktyczne, wyjście na plac zabaw, czas wolny na zabawę. To nauczyciel mówi dzieciom, co teraz mogą robić. Tak zaplanowany dzień w przedszkolu znakomicie przygotowuje maluchy do zajęć w szkole. Uczą się one, że ich prośba nie może zostać spełniona, nawet jeśli właśnie rozpoczęły ciekawą zabawę, bo czas na inne zajęcia. Rozumieją także, że to nauczyciel wskazuje, co należy w danym momencie wykonać, a inne postępowanie niesie ze sobą przykre konsekwencje. Innym przykładem nabywania przez dzieci umiejętności działania według wskazówek jest wykonywanie wszelkiego rodzaju prac plastycznych, technicznych. Stopień ich skomplikowania zmusza dzieci do postępowania krok po kroku według tego, co mówi i pokazuje nauczyciel³.

Jednocześnie w przedszkolu duży nacisk położony jest na kształtowanie w dzieciach **wytrwałości w działaniu, czyli chęci dołożenia wszelkich starań i doprowadzenia pracy do końca**. Małe dzieci z powodu niedojrzałego układu nerwowego często denerwują się, a czasem wręcz wpadają w rozpacz, bo: „wyszło brzydko, pomyliłem się, nie udało mi się”. Jeśli w takiej sytuacji dziecko usłyszy: „to nie zajmuj się już tym, porób coś innego, jeśli to cię denerwuje”, otrzyma w rezultacie komunikat: „wszystko, czym się zajmuję, ma być proste, łatwe i przyjemne, jeśli takie nie jest, należy zrezygnować”.

Dzieci nadmiernie chronione przed sytuacjami trudnymi nabywają zdecydowanie mniej doświadczeń w radzeniu sobie, gdy nie jest im łatwo i gdy nie mogą zrealizować swojego zamiaru. Niestety, nauka nie zawsze będzie dla dziecka prosta, łatwa i przyjemna, często wymagać będzie wysiłku i pokonywania trudności.

Od dzieci, które nie rozumieją tego przed pójściem do szkoły, możemy usłyszeć: „w szkole mi się nie podoba, nie będę tu chodził”. Zanim przełamamy niechęć dziecka, mogą już narosnąć poważne trudności. Dlatego w przedszkolu

bardzo dba się o to, aby dzieci dokładały wszelkich starań, wykonywały swoje prace z należytą uwagą i doprowadzały każde zadanie do końca. W tym celu stosuje się wobec przedszkolaków szereg wzmocnień, jak np. wystawy prac, teczki, w których gromadzone są wszystkie prace, potem przekazywane rodzicom, omawianie prac na forum grupy. Dzieci motywują też siebie nawzajem, podpatrując, jak robi to inne dziecko, za co zostało pochwalone przez nauczyciela, za co ktoś został skarcony.

Ważną umiejętnością społeczną jest **czekanie na swoją kolej**. W szkole jedną z podstawowych zasad jest: „chcesz coś powiedzieć, podnieś rękę do góry i poczekaj, aż nauczyciel pozwoli ci zabrać głos”. Taka sytuacja sprawia, że inne dziecko może zostać wywołane do odpowiedzi wcześniej lub że nauczyciel je pominie i mimo jego ręki w górze zapyta inne dziecko. To duży dyskomfort i wiele dzieci nie radzi sobie z oczekiwaniem. Dlatego w przedszkolu wprowadza się dość wcześnie tę zasadę, dzięki czemu dzieci są bardziej dojrzałe emocjonalnie i przygotowane do czekania na swoją kolej. To sprawia, że ich postawa na zajęciach spotyka się z pochwałą, zadowoleniem nauczyciela, a to dodatkowo motywuje je do większych starań.

Bardzo ważna w szkole, a i później w życiu, jest **umiejętność współpracy**. Składa się ona z wielu elementów, między innymi takich jak rozumienie innych, dzielenie się, oferowanie pomocy, podejmowanie decyzji, podporządkowanie się grupie, wyrażanie swojego zdania. Współpraca może zaistnieć tylko w relacji partnerskiej, nie da się jej stworzyć w relacji dorosły – dziecko, gdzie doświadczenie i umiejętności nie są na podobnym poziomie. Przedszkole stwarza dzieciom odpowiednie warunki do kształtowania umiejętności współpracy. Maluchy, będąc ze sobą wiele godzin na ograniczonym terenie, muszą i chcą wchodzić ze sobą w relacje, wspólnie działać, ustalać, w co się będą bawić, w jaki sposób oraz kogo jeszcze zaprosić do zabawy, żeby było ciekawie. W sytuacji konfliktu szukają różnych sposobów jego rozwiązania, a gdy sytuacja tego wymaga, zawsze mogą liczyć na podpowiedź ze strony kompetentnego nauczyciela. Dzięki temu nabywają umiejętności niezbędne do zgodnej i efektywnej współpracy w grupie. To zaś powoduje, że chętnie są widziane w zespołach, nigdy nie muszą czekać do końca, aż ktoś je wybierze, ani denerwować się, że nikt nie będzie ich chciał w swojej drużynie.

³ Znakomitymi przykładami takich prac są zarówno zajęcia prowadzone według metody D. Dziamskiej, jak i zastosowanie techniki origami.

Dotyczy to wszystkich zajęć szkolnych, nauczyciele bowiem często korzystają z metod pracy grupowej. Jednocześnie dzieci, które wykazują się powyższymi umiejętnościami, mają dobrą pozycję w klasie, co sprzyja nawiązywaniu przyjaźni i właściwym relacjom⁴.

Bardzo ważnym obszarem rozwoju dzieci przedszkolnych jest **radzenie sobie ze stresem**. Maluchy mają wiele okazji, aby stymulować swój rozwój emocjonalny, gdyż już przychodząc do przedszkola, niewątpliwie narażone są na stres związany z rozłąką z najbliższymi. Badania G. Sochaczewskiej wskazują na wyraźny związek pomiędzy przystosowaniem się małego dziecka do pobytu w przedszkolu a środowiskiem, w którym było do tej pory wychowywane i systemem wychowawczym stosowanym przez rodziców. Jeżeli dzieci są wychowywane w sposób racjonalny, a postawy rodziców prawidłowe, to zakres trudności w przystosowaniu się jest wyraźnie mniejszy⁵. Jednocześnie w tych badaniach stwierdzono, że nie ma wyraźnego związku między przystosowaniem a wiekiem dziecka. To oznacza, że dziecko starsze może tak samo przeżywać rozłąkę jak dużo młodsze. Problem polega na tym, że w przedszkolu realizowane są programy adaptacyjne, które pomagają dzieciom i ich bliskim oswoić się z trudną sytuacją. W szkole nie ma już czasu na łagodzenie dziecięcych lęków związanych z adaptacją. Oczywiście pierwszy miesiąc nauki jest przeznaczony na poznanie się dzieci i wdrożenie w szkolne wymagania. Jednak dla tych, które bardzo przeżywają rozstanie z bliskimi, to zdecydowanie niewystarczające, tym bardziej że korzystanie z przyjemności wzajemnego poznania i wspólnej zabawy blokowane jest przez lęk dziecka.

Przedszkole daje też dzieciom możliwość radzenia sobie ze stresem w sytuacji porażki, popełnianych błędów lub w sytuacji spotkania się z odmową. Maluchy nie tylko mają okazję doświadczyć ich na własnym przykładzie, ale zaobserwować, jak radzą sobie w takich sytuacjach ich rówieśnicy i z jaką reakcją dorosłych spotyka się ich zachowanie. W ten sposób modelowane jest zachowanie dziecka i zdobywa ono ważne informacje i umiejętności. W domach rodzinnych bliscy często sta-

rają się unikać sytuacji, które mogą być nieprzyjemne zarówno dla dziecka, jak i dla dorosłych. Dlatego zdarza się, że oszukują w grach na korzyść dziecka, bo „ono tak nie lubi przegrywać i płacze”, kupują mu to, o co poprosi, bo inaczej rzuca się na ziemię i krzyczy. To powoduje, że dzieci nie rozumieją, dlaczego w szkole jest inaczej i gdy nie uda im się czegoś wykonać, gdy czegoś zapomną, wpadają w rozpacz. Podobnie, gdy nauczyciel nie wyraża zgody na prośbę dziecka, spotyka się z reakcją niewspółmierną do zaistniałej sytuacji, ponieważ mały uczeń nie radzi sobie ze stresem, jaki przeżywa. Stąd już tylko krok do szkolnych kłopotów i dlatego należy położyć nacisk na rozwijanie w dzieciach umiejętności radzenia sobie ze stresem. W przedszkolu wiele miejsca poświęca się na uczenie dzieci relaksu, a także radzenia sobie z własną złością i akceptowania konsekwencji. Dzieci same podają pomysły na akceptowalne formy złości i demonstrują takie zachowania, jakie ich uspokajają. Również to, że ponoszą konsekwencje swojego postępowania, sprawia, że wiedzą, co jest dobre, a co złe, dochodzą sprawiedliwości i często bez oporów poddają się wyznaczonej wcześniej karze.

Wychowanie przedszkolne cechuje **troska o zdrowie dzieci i ich sprawność fizyczną**. Podstawa programowa wychowania przedszkolnego zaleca nauczycielom, aby co najmniej jedną piątą czasu (w przypadku młodszych – jedną czwartą) dzieci spędzały na powietrzu: w ogrodzie przedszkolnym, na boisku, w parku itp. Tam organizowane są gry i zabawy ruchowe, zajęcia sportowe, obserwacje i prace przyrodnicze. Wiek przedszkolny jest nazywany „złotym wiekiem motoryczności dziecka”. Właśnie w tym okresie następują korzystne zmiany w sprawności i koordynacji ruchowej i dlatego osoby orientujące się w rozwoju psychoruchowym dziecka mogą zrobić wiele dobrego. Niestety, można też sprawić wiele złego, jeśli lekceważy się dziecięcą potrzebę ruchu. Z badań, jakie prowadziłam na początku bieżącego roku wynika, że ponad połowa przedszkolaków (woj. mazowieckie – duże miasta) spędza przed telewizorem więcej niż dwie godziny dziennie. Są to dzieci, które większą część dnia przebywają

⁴ Część znanych mi rodziców, których dzieci nie korzystały z wychowania przedszkolnego, uważała, że ich dzieciom taka umiejętność nie jest potrzebna, ponieważ oni wolą, żeby ich pociechy były indywidualistami. Z późniejszych kontaktów z tymi osobami wynikało jednak, że w sytuacji, gdy dziecko zawsze siedzi samo w ławce, gdy nikt na wycieczce nie chce z nim stać w parze, a ono swoim zachowaniem jeszcze zraża kolegów, rodzice sami zauważali, że umiejętności współpracy i zgodnego współdziałania z innymi są niezbędne do funkcjonowania w szkole. Zdecydowanie trudniej jest już wtedy wpłynąć na zmianę postawy dzieci. Oczywiście nie jest tak, że umiejętności związane z dobrą współpracą dziecko można kształtować tylko w przedszkolu. W domu także, pod warunkiem że dorośli zapewnią dziecku kontakt z innymi dziećmi i będą zwracać baczną uwagę na ich funkcjonowanie na tym obszarze.

⁵ Sochaczewska G. *Czynniki warunkujące przystosowanie dziecka do przedszkola* [w:] Wilgocka-Okoń B. [red.] *Rozwój i wychowanie dzieci w wieku przedszkolnym*, Studia pedagogiczne, Ossolineum, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1985.

w przedszkolu. Ich rówieśnicy, którzy pozostają w domu, oglądają programy telewizyjne jeszcze dłużej. Dorośli tłumaczą, że dzieci dużo się dowiadują, że potrafią się na długo skupić, że są mądrzejsze, bo potrafią zapamiętać słowa całej reklamy. Jednocześnie nie zauważają, że idzie to w parze z małą sprawnością i szybką męczliwością oraz z częstymi chorobami i niską odpornością. W przedszkolu nauczyciele organizują dzieciom zabawy rozwijające sprawność ruchową. Jednocześnie poprzez gry sportowe kształtują w dzieciach umiejętności społeczne i hartują je emocjonalnie, aby potrafiły pogodzić się z przegraną, ale i kulturalnie cieszyły się zwycięstwem. W przyszłości zaowocuje to postawą *fair play*, jak również umiejętnością zgodnego współdziałania w grupie.

Wiek przedszkolny to też najlepszy okres na zapobieganie ewentualnym trudnościom w nauce – **niwelowanie dysharmonii rozwojowych, terapię zaburzeń, wyrównywanie zaniedbań środowiskowych**. Jak czytamy w podstawie programowej wychowania przedszkolnego: *Zadaniem nauczycieli jest prowadzenie obserwacji pedagogicznych mających na celu poznanie możliwości i potrzeb rozwojowych dzieci oraz dokumentowanie tych obserwacji*⁶. Systematyczna obserwacja rozwoju psychoruchowego dzieci pozwala nauczycielom na właściwe stawianie przed dziećmi zadań i taką modyfikację programu wychowania przedszkolnego, aby jego realizacja zaspokajała dziecięce potrzeby i kształtowała umiejętności poprzez prowokowanie dziecka do poznawania i działania. Ponadto czuwanie nad dziećmi postępowania pozwala nauczycielom zauważyć trudności rozwojowe i opóźnienia.

Od 1 września 2011 roku w przedszkolach obowiązuje nowy model udzielania i organizacji pomocy psychologiczno-pedagogicznej dzieciom, ich rodzicom i nauczycielom⁷. W praktyce oznacza to, że każdy nauczyciel zobowiązany jest do indywidualizacji działań pedagogicznych. Praca z każdym dzieckiem powinna być więc oparta na diagnozie zarówno potencjału rozwoju dziecka, jak i jego deficytów. W rezultacie dzieci potrzebujące dodatkowego wsparcia otrzymują je już na terenie swojej placówki od nauczycieli i specjalistów (z możliwością dodatkowej pomocy ze strony poradni psychologiczno-pedagogicz-

nej). Dzieci wykazujące trudności w realizacji standardów wymagań zawartych w podstawie programowej wychowania przedszkolnego podlegają wnikliwej obserwacji, w wyniku której rozpoznaje się indywidualne potrzeby rozwojowe i edukacyjne oraz indywidualne możliwości psychofizyczne dzieci⁸. Ważne jest, aby trudności w rozwoju dziecka i uczeniu się lub uzdolnienia pojawiające się bardzo wcześnie były dostrzeżone już w okresie przedszkolnym, a następnie objęte pomocą psychologiczno-pedagogiczną. Dodatkowo pomocy należy udzielić rodzicom i nauczycielom. Wsparcie w jej ramach dotyczy rozwiązywania problemów wychowawczych i dydaktycznych oraz rozwijania umiejętności wychowawczych. Dla każdego dziecka wymagającego pomocy psychologiczno-pedagogicznej dyrektor placówki powołuje zespół, w którego skład wchodzi nauczyciele pracujący z dzieckiem oraz specjaliści współpracujący z rodzicami, poradniami psychologiczno-pedagogicznymi, placówkami doskonalenia nauczycieli, organizacjami pozarządowymi. Do zadań zespołu należą:

- planowanie i koordynowanie udzielania pomocy psychologiczno-pedagogicznej dziecku,
- ustalenie zakresu, w którym dziecko wymaga wsparcia,
- określenie zalecanych form, sposobów udzielania pomocy, jak również jej okresu,
- opracowanie dokumentacji,
- określenie działań wspierających rodziców,
- podejmowanie działań mediacyjnych i interwencyjnych w sytuacjach kryzysowych,
- realizowanie wyznaczonych zadań i zajęć,
- prowadzenie monitoringu i ewaluacji działań zespołu.

Rozporządzenie w sprawie zasad udzielania i organizacji pomocy psychologiczno-pedagogicznej nakłada na przedszkola obowiązek wnikliwego obserwowania funkcjonowania przedszkolaków. To zaś jest gwarancją wczesnego dostrzeżenia potrzeb dziecka i wdrożenia pomocy.

W podstawie programowej wychowania przedszkolnego widnieje zapis: *Z początkiem roku poprzedzającego rozpoczęcie przez dziecko nauki w klasie I szkoły podstawowej należy przeprowadzić analizę gotowości dziecka do podjęcia nauki w szkole (diagnoza przedszkolna)*.

⁶ Rozporządzenie MEN z 23 grudnia 2008 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół (Dz. U. z 2009 r. Nr 4, poz. 17).

⁷ Rozporządzenie MEN z 17 listopada 2010 r. w sprawie zasad udzielania i organizacji pomocy psychologiczno-pedagogicznej w publicznych przedszkolach, szkołach i placówkach (Dz. U. z 2010 r. Nr 228, poz. 1487).

⁸ W myśl obowiązującego rozporządzenia pomocy na poziomie przedszkola udziela się, gdy dziecko posiada orzeczenie lub opinię poradni psychologiczno-pedagogicznej lub gdy nie posiada takiego dokumentu, ale nauczyciel stwierdzi taką potrzebę.

W znanych mi przedszkolach nauczyciele po przeprowadzeniu i udokumentowaniu diagnozy przedszkolnej zapraszają rodziców na jej omówienie. Następnie, po wyjaśnieniu zawartych w niej informacji i udzieleniu odpowiedzi na pytania rodziców, przekazują dokument prawnym opiekunom dziecka. Te informacje mogą pomóc rodzicom w poznaniu stanu gotowości swojego dziecka do podjęcia nauki w szkole: na jakie ćwiczenia położyć większy nacisk w domu, na co zwrócić szczególną uwagę, gdy dziecko rozpocznie naukę w klasie I. Nauczycielom diagnoza przedszkolna służy jako wskazówka przy opracowywaniu programów wspomaganie i korygowania rozwoju dziecka, realizowanych przez pozostały czas pobytu dziecka w przedszkolu, zaś pracownicy poradni psychologiczno-pedagogicznej skorzystają z tych informacji, gdy będzie potrzebna dziecku pogłębiona diagnoza związana ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi⁹.

Przedszkole jest miejscem, w którym stworzono takie warunki stymulowania i wspierania rozwoju dziecka, aby przebiegał on harmonijnie i bez zakłóceń. Oddziaływania wychowawcze i dydaktyczne umożliwiają dobry start szkolny absolwentom przedszkola. Nauczyciele w przedszkolu posiadają umiejętności związane z diagnozowaniem, monitorowaniem zmian oraz wspieraniem rozwoju dzieci o różnym poziomie samodzielności, wiedzy i umiejętności, **zatem roli wychowania przedszkolnego w procesie przygotowawczym dziecka do nauki szkolnej nie sposób przecenić. Biorąc pod uwagę, że dziecko w wieku przedszkolnym opanowuje język, uczy się zachowań społecznych, rozwijają się i utrwalają podstawowe struktury jego osobowości, kształtuje się świat wartości i postawy moralne, oddziaływania przedszkolne należałoby zdecydowanie wspierać i chronić.** Oczywiście jest, że nie dzieje się to w oderwaniu od rodziny. Wręcz przeciwnie, relacje przedszkole – środowisko rodzinne są bardzo ściśle. Codzienny kontakt z nauczycielami sprzyja wymianie informacji i wspólnym przedsięwzięciom. Nauczyciele dbają o wzmacnianie więzi w rodzinach, a także prowadzą i organizują porady, konsultacje, warsztaty i szkolenia w celu rozwijania umiejętności wychowawczych rodziców. Dlatego bliscy przedszkolaków, którzy chętnie korzystają z takich form współpracy, są dobrze przygotowani do pomocy dziecku w dobrym funkcjonowaniu w roli ucznia.

⁹ Rozporządzenie MEN z 23 grudnia 2008 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół, ibidem.

¹⁰ Pilch T. *Spyry o edukację. Między tradycją a wyzwaniem współczesności*, Warszawa 1999, s. 171.

Pozostaje jedynie kwestia dostępności wychowania przedszkolnego w naszym kraju. W ostatnich latach położono duży nacisk na wagę tego problemu, gdyż, jak już w 1999 roku podkreślał T. Pilch, jeśli tendencja likwidacji przedszkoli się utrzyma, zaczną kumulować się negatywne czynniki wśród dzieci ze środowisk wiejskich, robotniczych, grup społecznego zaniedbania i ryzyka¹⁰. Podejmuje się więc wiele działań, aby upowszechnić wychowanie przedszkolne, między innymi wprowadza się alternatywne formy wychowania przedszkolnego. To pozwala wierzyć, że każde dziecko w wieku przedszkolnym będzie miało możliwość zaspokajania potrzeb rozwojowych w przedszkolu, co da mu szansę dobrego startu w szkole, zaś wszyscy rodzice przedszkolaków będą mogli powierzyć swoje dzieci kompetentnej opiece ze świadomością, że zarówno ich dzieci, jak i oni sami otrzymają w razie potrzeby wsparcie i pomoc.

Bibliografia

1. Gruszczyk-Kolczyńska E. *Komentarz do podstawy programowej wychowania przedszkolnego* [w:] *Wychowanie przedszkolne i edukacja wczesnoszkolna*, t. 1, http://www.men.gov.pl/images/stories/pdf/Reforma/men_tom_1.pdf
2. MacGinnis E., Goldstein A.P. *Kształtowanie umiejętności prospołecznych małego dziecka. Profilaktyka agresji i zaburzeń zachowania w przedszkolu i przygotowaniu do szkoły*, Instytut Amity, Warszawa 2003.
3. Pilch T. *Spyry o edukację. Między tradycją a wyzwaniami współczesności*, Warszawa 1999.
4. Rozporządzenie MEN z 17 listopada 2010 r. w sprawie zasad udzielania i organizacji pomocy psychologiczno-pedagogicznej w publicznych przedszkolach, szkołach i placówkach (Dz. U. z 2010 r. Nr 228, poz. 1487).
5. Rozporządzenie MEN z 23 grudnia 2008 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół (Dz. U. z 2009 r. Nr 4, poz. 17).
6. Sochaczewska G. *Czynniki warunkujące przystosowanie dziecka do przedszkola* [w:] Wilgocka-Okoń B. [red.] *Rozwój i wychowanie dzieci w wieku przedszkolnym*, Studia pedagogiczne, Ossolineum, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1985.

Aneta Jegier jest doktorem nauk humanistycznych, wykładawcą w Instytucie Wspomagania Rozwoju Człowieka i Edukacji w Akademii Pedagogiki Specjalnej, Katedrze Pedagogiki Małego Dziecka, prezesem Stowarzyszenia na rzecz Wspomagania Rozwoju Dzieci ze Specjalnymi Potrzebami Edukacyjnymi.